

№ 282

XXVIII r.  
istnienia.

Cena numeru  
20 gr.

Cena prenumeraty  
w Łodzi:

Mies. z dod. ilust. 4.20 gr.  
Dla rob. 2.70 gr.  
Udnoś. do dom. 20 gr.  
Z przes. poczt.  
Mies. z dod. ilust. 5.20 gr.  
Poza Łodzią egz. 27 gr.  
Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem.

Redakcja i Administracja

w ŁODZI,

Al. Kościuszki 41

TELEFON 28.

Konto P.K.O. 60594.

Red. przyjmuje od 11—12

Art. i listów anonimowych  
nie umieszcza się.

Łódź.

# ROZWIÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Środa dnia 14 października 1925 r.

## Prorocy między swymi.

BOHATER BREITBARD I „NIEWINNY” STEIGER SA NA USTACH WSZYSTKICH ŻYDÓW.

Przysłowie: „Nikt nie jest prorokiem we własnej Ojczyźnie” nie tylko znajduje się w polskim języku i nie tylko Polski dotyczy: znali je już Rzymianie i już w starożytnym Rzymie miało ono swą ustaloną wartość. A jednak, między licznymi narodami u których w kraju trudno jest zostać prorokiem, jest jeden naród który nawet czci fałszywych proroków, byle tylko ci prorocy byli tej samej narodowości. Tym narodem są Żydzi.

Niech tylko ktoś pochodzenia żydowskiego cokolwiek napisze, namaluje, wyrzeźbi, niech zajmie stanowisko publiczne, niech gra znaczącą rolę w teatrze lub też cyrku a natychmiast prasę żydowską i wszystkie publicystyki żydowskiej zrobią z takiego kogoś wielkiego artystę, bohatera, Herkulesa obdarzonego nadludzka siłą.

Zmarły onegdaj sztukmistrz cyrkowy, siłacz Breitbard jest jednym z tych których reklama żydowska uczyniła sławą światową. Sztukmistrz cyrkowy obdarzony dużą siłą stał się dzięki reklamie „najsilniejszym człowiekiem świata” pomimo że z nikim ze słynnych siłaczy światowych nie prowadził walk. Rozrywał na arenie cyrkowej łańcuchy, ale wtedy gdy w jego obecności tej samej sztuki chciał dokonać jakiś spółzawodnik to „mistrz” wraz ze służbą i widzami — spółzawodnikami wyrzucił nieproszonego gościa z areny.

Ale ponieważ wśród Żydów siła fizyczna jest rzadkością więc pierwszy który się tą siłą odznaczył stał się zaraz „nowym Samsonem” — jak o nim piszą dzienniki żydowskie Chorobie Breitbarda poświęcają te pisma wiele miejsca, a nawet poważny organ nacjonalizmu żydowskiego warszawski „Nasz Przegląd” w artykule p. t.: „Kult Breitbarda” pisze:

Powiedźmy szczerze: publiczność interesuje się teraz więcej losem Breitbarda, niż sytuacją sejmową, ugodą i „rezolucją” Koła Żydowskiego. Masy kochają Breitbarda. Depesze o jego zgonie czytano ze łzami smutku w oczach, wiadomość o tem że żyje — witano łzami radości.

Tak łatwo wśród Żydów i dzięki Żydom zostać bohaterem, którego sławę usłużna prasa żydowska roztrąbia po całym świecie.

I jeszcze jedno zjawisko charakterystyczne dla narodu żydowskiego — niesłychana solidarność jaka panuje między ludźmi tej rasy. Niech tylko Żyd znajdzie się w niebezpieczeństwie, całe żydowstwo rozsiądane po wszystkich zakątkach świata staje w jego obronie. Prasa żydowska jest bardzo silna i rozgłębiona, w dyplomacji też Żydów nie brak, no, a na pieniądzu Żydom nie zbywa: oto czynniki które zawsze i wszędzie odegra

ją poważną rolę, a czynnikami tymi Żydzi operują w obronie swoich spółzawodników.

Ilekolwiek razy na Żydie zaciąży podejrzenie mające poważniejsze znaczenie dla narodu żydowskiego, natychmiast robi się straszny gwałt, w jego sprawie, działają wszystkie czynniki, które mogą wpłynąć na niewinienie oskarżonego i dodatni rezultat przeważnie bywa osiągnięty. Wiemy jaki krzyk podnoszono w sprawie Dreyfusa i w sprawie Beylisa. Sprawa rozstrzelanego za szpiegostwo rabina Szapiry wciąż jest odgrzewana. Obecnie znów żydowskim hasłem chwili jest „niewinność Steigera”.

Według aktu oskarżenia opartego na zeznaniach szeregu świadków Steiger dokonał zamachu na prezydenta Wojciechowskiego, który we wrześniu ubiegłego roku we Lwowie jechał na otwarcie Targów Wschodnich.

Ponieważ sprawca zamachu jest Żyd więc natychmiast w obronie jego osoby stanęła cała prasa żydowska. Już w ubiegłym roku rozpoczęła kampanię żydowska prasa lwowska która przytaczała szereg dowodów rzekomej niewinności Steigera, dowodów którymi były — anonimowe nieznanych osób. Niedosć tego poważni obywatele — Żydzi lwowscy prowadzili śledztwo na własną rękę i za pośrednictwem niejakiego Mykietyna podejrzenie rzucili na nic nie mającego wspólnego z zamachem Pańczyszyna. Pańczyszyn został niewinny, Mykietyn za oszczerstwo skazany, a „poważni” lwowscy obywatele — Żydzi, wykręcili się od odpowiedzialności.

Proces Steigera już raz odbył się w październiku ubiegłego roku przed Sadem Dorażnym, Wówczas, ponieważ wśród przysięgłych nie było jednomyślności, zgodnie z ustawą sprawę przekazano do powtórnego rozpatrzenia sądowi zwyczajnemu. (Zle strony sądu przysięgłych wykazaliśmy swego czasu w artykule p. t.: „Niech sądzą ludzie rozumni”).

Onegdaj sąd powtórnie przystąpił do rozpatrzenia sprawy Steigera. Poprzedziła rozprawę przygrywka pism żydowskich w obronie niewinności Steigera a obecnie akompanuje rozprawie cały szereg głosów prasy żydowskiej które chcą zasugerować sąd że Steiger jest niewinny.

Obrony Steigera podjęli się adwokaci uważani przez Żydów za bardzo wybitnych. Między nimi jest też dr. Nathan Loewenstein, znakomitość żydowska, wystąpieniu którego w obronie Steigera „Nasz Przegląd” poświęcił cały artykuł. Naturalnie że artykuł jest w tym sensie napisany, że jeżeli p. Loewenstein broni to znaczy że Steiger jest niewinny.

„Nasz Przegląd” pisze:

„Dr. Loewenstein jako człowiek bar

Książę japoński w Polsce.



W podróży po Europie znajduje się obecnie szwagier japońskiego mikada, książę Asaka Yasuhiko. Książę ten zwiedza teraz także i Polskę. Na ilustracji naszej widzimy go na spacerze w czasie ostatniego pobytu w Berlinie, w towarzystwie dwóch innych Japończyków.

### Od Redakcji.

Każdy z naszych czytelników ma wiele kłopotów z podatkami, których ilość i uciążliwość jest dla człowieka nieobebranego ciężkim orzechem do zgryzienia.

To samo tyczy rekursów i podań o zmniejszenie podatku.

Chcąc w tej mierze przyjść naszym prenumeratorom z pomocą, ustanowiliśmy stałe dyżury w redakcji od 5—6 w poniedziałki i czwartki.

Wszelkie porady są bezpłatne — Wejście ze sklepu Al. Kościuszki nr. 41.

dzo bogaty nigdy nie występuje w sądzie za pieniądze. Zgadza się na obronę tylko takich spraw, co do których jest pewien że broni słusznej sprawy”.

Ponadto „Nasz Przegląd” pisze:

„Loewenstein jest szlachcicem polskim. — Otrzymał mianowicie szlachectwo za czasów austriackich”.

Otóż co do pierwszego ustępu to musimy wyrazić wątpliwość czy zawsze dr. Loewenstein, jako adwokat stawał tylko w słusznych sprawach. Należy bowiem przypomnieć że ten „szlachcic polski” Nathan Loewenstein wtedy gdy w Poznańskim Niemcy przemocą wydzierali ziemie z rąk polskich, katowali dzieci za odmawianie pacierza w języku polskim, pastwili się nad Polakami i wynaradawiali ich; wtedy w epoce Wozu Drzymały dr. Nathan Loewenstein w imieniu dwóch polskich sprzedawczyków, Henryka hr. Potockiego i Antoniego Wodzickiego, sprzedał rządowi pruskiemu ordynację Rydzynską w Poznańskim.

# SMOŁĘ GAZOWĄ

z powodu wzmocnienia produkcji  
sprzedaje właścicielom nieruchomości  
bez ograniczeń

## GAZOWNIA MIEJSKA w ŁODZI. 2661—

Niewątpliwie również szlachectwo polskie nadawane przez cesarza austriackiego nie dowodziło bynajmniej zasług położonych dla Polski.

Temi i innymi sposobami urabia się opinie. Pisma żydowskie podkreślają że Steiger jest dobrej myśli że: „już wkrótce wyjdzie na jaw jego niewinność” lub tworzą tego rodzaju nastroje, jak to czyni jeden z łódzkich dzienników.

„Dało się zauważyć na sali sądowej, że zeznaniami swemi Steiger potrafił rozbroić najmniej przychylnie usposobionych dlań z pośród publiczności”.

Już nieraz mieliśmy do wady że żydzi mają środki i potrafią nimi operować, kiedy chodzi o obronę spółwyznawcy. Wierzmy jednak, że polski sąd przysięgłych nie da się zasugerować wrzawa żydowska i wyda tylko taki wyrok, jaki mu nakazuje sumienie i zasady sprawiedliwości.

fm.

## WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

### Z dyplomacji.

(wp) Poseł Z. S. S. R., p. Wojków wyjechał z Warszawy. W czasie jego nieobecności obowiązki charge d'affaires pełnić będzie radaea poselstwa ZSSR p. Biesiadowski.

### Posiedzenie Rady Ministrów.

(wp) W dniu dzisiejszym o godz. 5 po poł. odbędzie się posiedzenie Rady Ministrów, na którym m. in. załatwiona będzie sprawa ratyfikacji traktatu handlowego z Bułgarią i ratyfikacji umowy z Niemcami o żegludze na rzekach: Noteci i Gdździe.

### Z komisji sejmowych.

(wp) Sejmowa komisja prawnicza na posiedzeniu dzisiejszym przyjęła projekt ustawy o zmianie postępowania karnego w tym kierunku, że minister sprawiedliwości może w niektórych okręgach powierzyć funkcje sędziów śledczych zawodowym sędziom pokoju.

## WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

z dnia 13 października 1925 roku.

### DEWIZY.

Holandja 241,30.  
Kopenhaga 140,33.  
Londyn 29,05 i pół.  
Nowy Jork 5,98.  
Paryż 27,50.  
Szwajcaria 115,73.  
Sztokholm 61,12.  
Wiedeń 84,60.  
Włochy 23,97.

Zapotrzebowanie w naszym umie około 360.000 dolarów było pokryte w rozmiarach od 60 proc. do 100 proc., w stosunku do różnych rodzajów. Frank francuski i lir włoski słabiej. Dolar w gotówce sprzedawano po 6,10 (poza giełdą — 6,12 i pół). Rubel złoty 2,17 — 16 i pół — 3,17; srebrny 2,20; 100 kop. bilonu srebrnego — 1,02.

### AKCJE.

Bank Dyskontowy 4,90; Bank Handlowy 3,00; Bank Zachodni 1,215; Bank Zw. Spół. Zar. 4,50—3,75 —4,25; Cerata 0,32; Browa-Boweri 0,40; Siła i Światło 0,18; Częstocice 1,15; Warsz. cukier 1,70—1,85; Firley 0,24; Lazy 1,10; Nobel 1,25; Węgiel 1,30—1,37 — 1,36 IV em. 1,18—1,23; Cegielski 1,74; Lilpop 0,54 —0,56—0,55; Modrzewów 2,60—2,65; Motylin 0,75—0,73

# Znaczenie wizyty p. Cziczierina.

## Wywiad „Temps'a” z p. Grabowskim.

Paryż 12 10. (pat)

„Le Temps” zamieszcza wywiad z dr. Tadeuszem Grabowskim, naczelnikiem wydziału prawnego M.S. Zar. w sprawie wizyty Cziczierina w Warszawie.

Dr. Grabowski protestuje przeciwko mylnym komentarzom, dotyczącym znaczenia tej wizyty, która jest naturalnym wynikiem rozwoju pokojowej polityki polskiej opartej na stałym poszanowaniu traktatów oraz zasadach protokołu genewskiego. Rosja przekonała się o konieczności pokojowego

współdziałania z Polską i uszanowania traktatów. Dowodzi to, że Polska przyciąga ku sobie powoli te elementy, które dotąd wydawały się najgorzej szemni w sprawie uznania jej interesów w Europie.

Doniosłość wizyty Cziczierina została najlepiej zrozumiana w Berlinie, gdzie przekonano się, że sowieci nie są skłonni słuchać ślepo pokazów Berlina. Ma to wybitne znaczenie dla pokoju europejskiego, co dało się odczuć w Locarno, gdzie Francja i sojusznicy posiadają w ręku nowy atut ustrawiania pokoju.

# Kowno wiecznie niezadowolone.

## „Lietuva” o rokowaniach polsko-litewskich.

Kowno 13-10 (pat)

W związku z wyjazdem delegacji litewskiej do Lugano oficjalna „Lietuva” pisze, że nie może być obecna mowa o jakichkolwiek rokowaniach w sprawie konwencji kolejowej pomiędzy Polską a Litwą, ani też o utworzeniu konsulatu polskiego na Litwie. Chodzić będzie w tych rokowaniach jedynie o niewychodzące poza ramy konwencji kłajpedzkie rokowania w sprawie spławu po Niemnie, aby w ten sposób odcerać Polakom sposobność skarżenia się na Litwę w Lidze Narodów, że Litwa nie wypełniła przyjętych zobowiązań. W dalszym ciągu „Lietuva” zaznacza, że ani Kopenhaga ani Lugano nie sta-

nowia odpowiedniego miejsca do rokowań z Polską, albowiem Polska stara się rozgłaszać po całym świecie, że chodzi tu o głębsze problemy polityczne. Byłoby raczej wskazane pisać: „Lietuva” — wyznaczyć do tych rokowań Orany lub inną miejscowość w paśmie demarkacyjnym, albo wreszcie nawet Berlin. Rokowania w Lugano wywołują wrażenie, że chodzi tu o sprawy polityczne.

Lugano 13-10 (pat)

Dnia 13 bm. o godz. 11 i pół odbyło się pierwsze plenarne posiedzenie konferencji polsko-litewskiej w hotelu „Bristol” pod przewodnictwem ministra Wasilewskiego.

## Komuniści ponieśli klęskę.

# Krwawe walki w Paryżu.

## Fiasko strajku powszechnego.

Paryż 13 10.

W związku z hasłem strajku generalnego, proklamowanym przez komunistów, przyszło wczoraj na ulicach i przedmieściach Paryża do krwawych starć między strajkującymi a chcącymi pracować robotnikami. Na jednym z przedmieść w czasie starcia przewrócono tramwaj. Na przedmieściu Saint Denis tłum szturmował do fabryk, przy czym doszło do walki z policją, w czasie której kilkanaście osób zostało poranionych, jedna osoba zabita i jedna ciężko ranna. Aresztowano około 80 demonstrantów. Po mieście krąży wzmocnione oddziały policji.

Paryż 13 10. (pat)

Cała prasa podkreśla fiasko strajku powszechnego i stwierdza, że zajścia, jakie miały miejsca w związku z ruchem strajkowym, były wynikiem rozczarowania komunistów z powodu rozwiania się ich nadziei. „Peuple” organ Powszechnej Konferencji Pracy pisze, iż strajk komunistów, będący manifestacją na rzecz Abd-El-Krima, nie udał

się, — jest rzeczą zupełnie naturalną. Zdaniem „Oeuvre” jest rzeczą dowiedzioną, że komuniści nie mają poza sobą istotnej siły ludu. Według „Matina” bolszewickie sfery mogły jedynie dać upust swojej bezsilnej wściekłości. Naogół prasa chwali zdrowy rozsądek robotników, którzy nie dali się wciągnąć do ruchu strajkowego nawskroś politycznego.

Paryż 13 10. (pat)

Minister Schrameck w wywiadzie z przedstwicielem „Journala” stwierdził, że robotnicy cudzoziemscy, na których komuniści liczyli bardzo w związku z strajkiem, powstrzymali się po największej części od udziału w ruchu strajkowym. Minister dodał, że odrzucił prośbę zwolnienia aresztowanego deputowanego Doriota, wobec czego władze sprawiedliwości, które zajmują się sprawą, Doriota spełnią swój obowiązek. — Minister zaznaczył, że jest to ciężki cios dla agitatora komunistycznego.

# Parlamentarzyści francuscy w Katowicach.

## Robotnicy polscy będą narówni traktowani z robotnikami francuskimi.

Katowice 13-10 (pat)

Parlamentarzyści francuscy w towarzysztwie marszałka sejmu śląskiego Wolnego, dyr. Ciszewskiego i dyr. Podowskiego zwiedzili dnia 12 bm. hute cynku w Welnowcu, następnie fabrykę związków azotowych w Chorzowie oraz kopalnię „Skarbofermu” w Królewskiej Hucie. Urządzenia fabryczne kopalni oraz organizacje pracy wzbudziły szczerą podziw u gości francuskich, wśród których znajduje się 4 posłów z północnych okręgów górniczych Francji, specjalnie interesujących się górnictwem i sprawami emigracji. Deputowany socjalistyczny Maes,

członek komisji górniczej, oświadczył w imieniu swych kolegów parlamentarnych, że parlamentarzyści francuscy nigdy się nie zgodzą na to, aby robotnicy polscy we Francji byli inaczej traktowani, niż robotnicy francuscy. Ze swej strony, jako sekretarz syndykatu górników w Pas de Calais najbardziej przemysłowym okręgu Francji, zapewnił, że najkategoryczniej sprzeciwić się będzie każdemu kontraktowi, któryby stawiał robotników polskich w jakikolwiek bądź sposób w gorszej sytuacji, niż ta, w jakiej znajdują się robotnicy francuscy.

—0,76; Ostrowiec 4,80—5,90; Pocisk 1,20; Rudzki 0,80 —0,85; Starachowice 1,15—1,11—1,20; Ursus 0,70; Za-

wiercie 7,50; Zyrardów 6,20—6,10—6,35; Borkowski 0,78; Haberbusch 4,85; Spirytus 1,70.



# PRZEMYSŁ, HANDEL I FINANSE.

## Pomoc bankom.

(-) Komitet, powołany przez ministra skarbu w sprawie pomocy i sanacji banków, ukończył już prace nad badaniem stanu finansowego większych instytucji bankowych — i pomocą dla banków. Dalsze prace są skierowane ku ustaleniu zasad wewnętrznej sanacji banków.

Komitet stwierdził iż poważne banki w Polsce mają dobre podstawy rozwoju. Trudności, w jakich się banki znalazły, nosily charakter wybitnie przejściowy, wskutek silnego wyciągnięcia wkładów. O przejściowym charakterze tych trudności świadczy fakt, iż szereg banków, które w okresie runu zgłosiły się do komitetu o pomoc, podanie swe następnie wycofały.

Komitet udzielał pomocy kredytowej z reguły w formie redyskonta weksli odnoszących banków w Banku gospodarstwa krajowego. Banki wykazały dużą zdolność do upłynienia swych aktywów. Obecnie gdy okres paniki przeminał i wkłady poczynają wracać do banków będą one mogły wkrótce podjąć na nowo akcje kredytowe, co w znacznej mierze wpłynie na poprawę stosunków gospodarczych.

## OBNIŻENIE PODATKU PRZEMYSŁOWEGO O 1 PROC.

(-) Rozporządzeniem z dn. 7 października r. b. wydanem na mocy art. 7 ustęp 2 i art. 125 ustawy o państwowym podatku przemysłowym z dn. 15 lipca 1925 r. minister skarbu w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu obniżył stope podatku przemysłowego (obrotowego) do 1 proc. od obrotów, wymienionych w punktach 1 i 4 art. 5 wskazanej ustawy, a osiąganych przez samoistne przedsiębiorstwa handlowe ze sprzedaży hurtowej szeregu towarów:

Lista tych towarów obejmuje:

1) Materiały budowlane, a mianowicie: obróbione drzewo budulcowe i materiały przemyśle tartaczno-rolnicze, podkłady, kopalniaki, cegła, wapno, cement, dachówka, papa dachowa, blacha żelazna i szyby okienne.

2) Warki.

3) Narzędzia rolnicze: plugi konne, bronny, sierpy, kosy, grabie, kultywatory, młocarnie, kieraty, wialnie, sieczkarnie, żniwiarki, kosiarki i siewniki.

4) Nawozy sztuczne.

5) Surowiec żelaza oraz żelazo i stal w sztabach, belkach i szynach.

6) Przedza wszelka wyrobu krajowego.

7) Tkaniny wyrobu krajowego.

Wspomniane rozporządzenie obowiązuje od dnia 1 września r. b.

niem i dużym szacunkiem na owczarza.

— Ten ci jest mądry — powiedział w duchu, rozmyślając nad niezwykłą mądrością owczarza, który jednym słowem uniał rozproszony mrok niewiary, jakie się zakradły do duszy młodego parobka, który nie wierzył w pokrewieństwo Izy z Wirskim. — Chciałbym ci ja być taki — myślał — obserwując z zajęciem niską postać owczarza, który awrócony bokiem do niego przyglądał się zbliżającej Izie i Olekciu.

W tej chwili rozstępujący się przed Izą tłum pchnął Franka w kierunku stojącej przed nim dziewczyny. Uderzył pierśnią o jej szerokie plecy i korzystając z okazji uszczepił ją z całej siły.

Dziewczyna krzyknęła i łokciem uderzyła w bok Franka.

— A ty zbrzydliku — zawołała pokazując w uśmiechu duże równe, białe zęby — nie możesz ustać spokojnie, ciągniesz jeno zbytki go się trzymają.

— Niechoby was dobrodziej teraz widział — powiedziała stojąca obok nich stara Mateuszowa, wiejska swatka bez udziału której nie skojarzyło się we wsi żadne śladło — napewno kazałby was z kościoła wyświęcić.

— Gdzieś tam jej możeta dokazywać — mówiła dalej — a nie tutaj i pograżała się w zadumie. Myślała czyby nie warto było zająć się wyswataniem Kaśki, tak zwała się dziewczyna, za Franka.

— Próbuj jedno do drugiego dykt, jakby byli dla siebie stworzeni — rozważała w duchu.

(d. n. 2.)

## Niemiec o obecnym położeniu gospodarczym Polski.

STOSUNEK ANGLJI DO POLSKI, PO WIZYJCIE CZICZERINA.

Warszawski korespondent „Berliner Tageblattu“ (C. h. m.) p. A. E. Michna określając obecną sytuację Polski, powiada, że głównym zagadnieniem zagranicznej — wewnętrznej — skarbowej i gospodarczej polityki polskiej, jest uzyskanie większej pożyczki zagranicznej.

Polska — według p. Michny — zamiast dążyć do wewnętrznej konsolidacji, uprawiała dotychczas wrogą politykę mniejszościową i wdawała się w awanturyczne konflikty ze wszystkimi swoimi sąsiadami.

Dla osiągnięcia zaś pożyczki zagranicznej potrzebne jest przede wszystkim zaufanie, którego Polska nie posiadała.

Wszelkie też usiłowania Polski celem uzyskania pożyczki — Ameryce spełzły na niczem.

Drugi bankier świata, Anglja, od chwili, kiedy przystąpiła do izolacji Rosji Sowieckiej, zaczęła okazywać większe zainteresowanie się Polską.

Cziczczin natomiast zorientował się w sytuacji, a dyplomacja sowiecka zaczęła lansować nawiązanie stosunków przyjaznych z Polską. Niebawem przybył też on do Warszawy.

Głównym jednak celem, który skłonił go do tej wycieczki — powiada p. Michna — jest zniweczenie antybolszewickiej polityki Anglii i pokrzyżowanie planów angielskich w Polsce.

Anglja bowiem stara się uczynić z Polski angielskiego żandarma nad Wisłą.

I dlatego też głównym motywem bolszewickiego kłamstwa w Warszawie jest proklamowanie frontu antyboleszewickiego.

Czy to się uda p. Cziczczinowi, nie wiadomo. Polska bowiem, która znajduje się w katastrofalnym położeniu gospodarczym więcej zależy na pożyczce zagranicznej, niż na ugodzie z Rosją Sowiecką.

W każdym razie jest rzeczą pewną, że kroki Cziczczina przyspieszą plany Anglii wobec Polski. Polsko-angielskie pertraktacje o udzielenie pożyczki są na dobrej drodze.

Z Rosją Sowiecką natomiast — która natychmiast po wyjeździe Cziczczina przystąpiła do masowych aresztowań Polaków u siebie i z którą handel może się odbywać na zasadach długoterminowego kredytu i która wreszcie nie zrezygnowała dotychczas z pewnych postanowień Traktatu Ryskiego — nawiązywanie stosunków przyjaznych należy uważać jako problematyczne.

Bliższa jest koszula niż surdut — kończy p. Michna.

Dlatego też Polska w tej chwili swoją nagość może przykryć tylko angielską pożyczką.

Tak sobie bredzi „Berliner Tageblatt“, któremu nie po nosie jest widocznie nawiązanie przez Polskę stosunków przyjaznych z dotychczasowym niemieckim sprzymierzeńcem Rappalskim.

## Nowa instytucja rolnicza

(-) Sprawa utworzenia instytutu dla badań organizacji drobnych gospodarstw wiejskich wkroczyła w fazę realizacji.

Dnia 6-go bm. odbyła się w Ministerstwie Rolnictwa i D. P. pod przewodnictwem pana ministra Janickiego konferencja, w której wzięli udział pp. wiceminister Raczyński, prof. Bujak, prof. Marchlewski, dyrektor Ułbysz i naczelnik Królikowski; na konferencji ustalono, iż instytut dla badań organizacji drobnych gospodarstw wiejskich będzie stanowić część składową Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach.

Zgodnie z wnioskiem rady naukowej Instytutu w Puławach i decyzją p. ministra

Rolnictwa kierownictwo nowoutworzonego instytutu objąć ma prof. dr. Bujak.

W pierwszym etapie swej działalności nowoutworzony instytut zająć się ma sprawą dostosowania instytucji naukowych i kulturalno-rolniczych do potrzeby drobnej własności ziemskiej przez zaproszenie do współpracy wybitnych znawców w poszczególnych dziedzinach.

Jednocześnie instytut zamierza podjąć starania celem przeprowadzenia unifikacji wszystkich badań nad organizacją drobnych gospodarstw wiejskich. Dotychczas badania te były prowadzone różnymi metodami i w różnych zakresach przez społeczne organizacje rolnicze.

## BILANS HANDLOWY.

(-) Otrzymywane z urzędów celnych dane wskazują na to, iż nasz bilans handlowy znajduje się na drodze wydatnej poprawy i że już miesiąc wrzesień przyniósł pożądany zwrot w kierunku aktywności naszego bilansu handlowego.

Świadczy o tem między innymi wykaz deklaracji przywozowych i wywozowych.

Ilość deklaracji przywozowych od lipca wykazuje znaczne zmniejszenie się. I tak w lipcu deklaracji tych było 104,700, w sierpniu — 82,900, we wrześniu zaś 62,200. Jednocześnie ze zmniejszeniem się ilości deklaracji przywozowych zwiększa się ilość deklaracji wywozowych, których w lipcu zanotowano 47,900, w sierpniu — 52,800 i we wrześniu 58,900.

Pozwala to z całą pewnością stwierdzić, iż m. wrzesień daje przewyżkę wywozu nad przywozem.

## O PRZEDŁUŻENIE ULGOWYCH KAR PODATKOWYCH.

(-) Stow. kupców polskich wystąpiło do ministerstwa skarbu o przedłużenie do końca r. b. mocy obowiązującej okólnika z 5-go września r. b. o zniesieniu do 1 proc. miesięcznie kar i odsetek za zwłokę przy płaceniu podatków.

Ponieważ wypłacalność podatkowa jest obecnie — jak to niejednokrotnie podkreślał minister skarbu — wyjątkowo dobra, dalsze stosowanie ostrych represji nie jest uzasadnione.

Możliwość tego została już wypróbowana, przez półtora miesiąca (od 1.9 do 15.10 r. b.) Ponieważ obecnie uchwalono cały szereg terminów płatności podatkowych, a brak gotówki w dalszym ciągu się zwiększa, sprawa ta ma bardzo duże znaczenie dla szerokich

sfer gospodarczych i niewątpliwie należyte zrozumienie w ministerstwie skarbu

## WPLYWY Z DANIN I MONOPOLI.

(-) We wrześniu r. b. z ważniejszych danin i z monopolii państwowych Skarb Państwa osiągnął — podobnie jak i w r. ub. w tym miesiącu wpływy zbliżone do wpływów sierpniowych: w sierpniu r. b. osiągnięto 80,3 milion zł., we wrześniu zaś r. b. — 78,3 milion zł., gdy w r. ub. sierpień dał 65,8 milion zł., wrzesień zaś 64,7 milion zł.

Charakterystycznym dla m. września jest zwiększenie się wpływów z opłat stemplowych, które dały 9,1 milion zł. (w sierpniu 8,4 milion zł. podatku od cukru oraz wydatne zwiększenie się wpływu podatków gruntowych, z których w sierpniu osiągnięto 1,8 milion zł., we wrześniu zaś 4 milion zł.

## ZNIŻKA RUMUNSKICH OPŁAT WYWOZOWYCH.

(-) Rząd rumuński zdecydował się wreszcie, pod presją ziemniarzy i eksporterów zboża, którzy wobec wysokich taks wywozowych nie byli w stanie konkurować za granicą, na niższe taksy opłat. Uwzględniając ciężkie położenie producentów zboża i eksporterów z jednej strony, zaś krajowych konsumentów z drugiej strony postanowił rząd odróżnić te gatunki zboża, których jest pod dostatkiem w kraju od tych, w których pokrycie krajowego zapotrzebowania należy zabezpieczyć.

Dlatego pozostawiono bez zmiany taksy wywozowe na pszenicę, żyto i owies, natomiast taksę na kukurydzę niżono z 20.000 na 10.000, na fasolę z 20 na 15.000 na jeźmien z 20 na 12.000, na groch i soczewicę z 20 na 15.000, na rzepak z 30 na 20.000 na chmiel z 20 na 10.000 zaś na mąkę z 25 na 20.000 zł. papierowych od wagonu. Od września pobierać się będzie zamiast dotychczasowej taksy wywozowej tylko opłatę statystyczną 200 lei od wagonu.

— 000 —

# Niemcy walczą ze statutem Ligi Narodów. Wielkie ustępstwa na korzyść Berlina. Niekorzystne dla Polski dotychczasowe wyniki konferencji.

Locarno 13 10. (aw)

Sytuacja w Locarno powoli się wyjaśnia. Szerzej sprawy mniejszej wagi, które dotychczas były powodem trudności, zostało już załatwionych, tak że już nic nie stoi obecnie na przeszkodzie do ostatecznego sformułowania paktu bezpieczeństwa.

Istnieje nadzieja, że również kwestja art. 16 projektu paktu zostanie załatwioną pomyślnie, aczkolwiek nie została ona jeszcze definitywnie sformułowaną, tak samo, jak i sprawa gwarancji francuskich dla wschodnich umów bezpieczeństwa.

Berlin 13 10. (aw)

Z Locarno donoszą, że sprawy, stojące w związku z gwarancjami francuskimi dla paktów wschodnich nie zostały jeszcze ostatecznie omówione, jednakże jest nadzieja, że przebieg rokowań w tych kwestjach będzie pomyślny, temwięcej, że obecna jest w Locarno delegacja polska.

Locarno 13 10. (aw)

Minister Skrzyński, po konferencji ze Stresemannem, oświadczył dziennikarzom:

„W rozmowie z ministrem spraw zagranicznych Rzeszy podjęliśmy tematy wszystkich kwestji, aktualnych w życiu politycznym Polski i Niemiec. Mam wrażenie, że ostatecznie dojdziemy do porozumienia. Rokowania między Niemcami znajdują się jeszcze w stadium początkowym i dlatego wyniku ich trudno przewidzieć, szczególnie obecnie kiedy cała konferencja jest jedynie wymianą zdań.

Locarno 13 10. (aw)

Dzisiaj przed południem złożył minister Skrzyński grzecznościową wizytę kanclerzowi Rzeszy, Lutherowi, poczem odbył dłuższą, godzinną konferencję ze Stresemannem.

Tematem obrad między obu ministrami były kwestja umów wschodnich i poglądów obu państw na tę sprawę. Wynikiem konferencji było znaczne odprężenie nastroju wzajemnego obu delegacji.

Londyn 13 10. (pat)

Pisma donoszą, że dzisiejszej popołudniowej konferencji w Locarno towarzyszy jaknajlepszy nastrój. Jakkolwiek narady postępują w wolnym tempie, to jednak postępek ten jest ciągły i stały.

Mówiąc słowami „Timesa”, delegaci mają moralną pewność, że prace już niedalekie są pomyślnego zakończenia.

W przerwach między sesjami konferencji, wolni od formalistyki i odbywającymi się w atmosferze jaknajwiększej swobody, delegaci poszczególnych państw prowadzą między sobą rozmowy prywatne, które przyczyniły się niezmiernie do posunięcia sprawy naprzód. Sądzą tu ogólnie, że atmosfera tego wajemnego zaufania, w jakiej odbyły się narady nad problematem paktu zachodniego, wpłynęła na przyspieszenie odbytych wczoraj między delegatami Czechosłowacji, Polski i Niemiec rozmów o wschodnich traktatach arbitrażowych.

Na ten sam temat toczyła się wczoraj między Chamberlainem, Briandem, Lutherem i Stresemannem dwugodzinna rozmowa o charakterze informacyjnym, o której mówią ogólnie, że zadecydowano na niej, iż kwestja wschodnia będzie podniesiona nie wcześniej, niż po upewnieniu się co do wyników rokowań w sprawie bezpieczeństwa nad Renem.

## ANGLJA ZACHOWUJE PRAWO WYPOWIADANIA WOJEN.

Londyn 13-10

„Manchester Guardian” zamieszcza sensacyjny artykuł, w którym zarzuca Chamberlainowi, że taktyka jego zmierzająca do uwolnienia Anglii od wszystkich niebezpieczeństw płynących z zobowiązań paktu jest właściwie zapewnieniem sobie wolnej ręki w wypowiedaniu wojen czy też nie.

Tymczasem zdaniem pisma angielskiego pakt ma na celu odbranie układającym się stronom możliwości dowolnego wypowiedania wojen. Przez politykę wolnej ręki Chamberlain naraził moralną stronę paktu. Skoro Anglia pozostawia sobie prawo wypowiedania wojen, w czem naśladują ją Włochy, staje się rzecz jasna, że i inne państwa dążą do tych samych uprawnień. Logicz-

nym wynikiem stanowiska Anglii jest dążenie Francji do dopomoczenia Polsce, bez wycofania na decyzje Ligi Narodów. Stanowisko Chamberlaina oznacza powrót do sto sunków przedwojennych i podkopuje autorytet Ligi Narodów.

## Niemcom zdjęto obrożę.

Unicestwienie artykułu 16-go.

Berlin, 13-10

Dzisiejsze dzienniki poranne donoszą z Locarno, że w sprawie art. 16-go paktu Ligi Narodów doszło między delegatami mocarstw do porozumienia na podstawach następujących:

Anglia, Francja, Belgia i Włochy złożyły oświadczenie, że godzą się na ewentualne zwolnienie Niemiec od obowiązującego wszy stkich członków Ligi udziału w zbiorowym zastosowaniu sankcji militarnych i gospodarczych względem państwa wywołującego konflikt, o ile każdorazowo zapadnie w tym duchu decyzja Rady Ligi Narodów. To samo dotyczy prawa przemarszu wojsk obcych przez terytorjum Niemiec.

Decyzję swą Rada Ligi Narodów umotywować może wyjątkowym położeniem Niemiec zarówno pod względem strategicznym jak i ekonomicznym, jako państwa znajdującego się w pośrodku Europy.

(Jeśli wiadomość ta odpowiada istotnie prawdzie, na co, niestety wskazują depesze paryskie, byłoby to wielkim zwycięstwem

Niemiec. W razie napadu Niemiec na Polskę Francja nie mogłaby śpieszyć nam z pomocą Przyp. Red.)

Locarno 13-10

Dzisiejsza prasa poranna podaje przy stąpienie Niemiec do Ligi Narodów jako fakt już przesadzony. Tylko „Matin” wyraża wątpliwości. „Petit Journal” ostro krytykuje koncesje uczynione Niemcom, pisze, że nowa interpretacja art. 16, jaka uzyskała niemiecka delegacja, jest równoznaczną prosto z anulowaniem art. 16, gdyż Niemcy będą zobowiązane do militarnego współdziałania tylko w tym wypadku, gdy Reichstag wyrazi swą aprobatę.

Berlin 13-10

O zmianach w stanowisku Niemiec świadczy fakt, że „Lokal Anzeiger” publikuje wiadomość, że delegacja niemiecka może się zgodzić na art. 16, opierając się na kompromisie, proponowanym ze strony aliantów. Kompromis ten, który mogą przyjąć Niemcy, uwalnia Ezesze od brania udziału w akcji zrozyńczonych sankcji Ligi Narodów.

## Co zawiera artykuł 16-ty.

W artykule 16-ym, przede wszystkim mowa jest o tem, że jeżeli jeden z członków Ligi ucieka się do wojny, wbrew zobowiązaniom, przyjętym przez inne artykuły paktu, uważany będzie ipso facto za dopuszczającego się aktu wojennego przeciw wszystkim członkom Ligi.

Dalsze ustępy mówią o sankcjach gospodarczych, jak: natychmiastowe zerwanie wszystkich stosunków handlowych finansowych z państwem dopuszczającym się aktu wojennego.

Następnie art. 16-ty mówi o tem, że

## Całkowite porozumienie?

Locarno 13 10.

12-go bm. odbyła się po południu poufna konferencja przewodniczących pięciu delegacji głównych. Konferencja ta doprowadziła do całkowitego porozumienia w sprawie wstąpienia Niemiec do Ligi Narodów i art. 16. Na zasadzie porozumienia Niemcy mają otrzymać gwarancję co do zwolnienia od udziału w zarządzeniach militarnych w sprawie zaś sankcji gospodarczych otrzymują całkowite uwzględnienia swych wyjątkowych warunków gospodarczych.

Powyższe informacje pochodzą z kół półurzędowych i powtórzone są niemal przez całą prasę niemiecką. Natomiast komunikat biura Wolffa z rezerwą zaznacza że na konferencji nie powzięto żadnego definitywnego rozstrzygnięcia i że podczas narad doszło tylko do poufnej wymiany poglądów, z której wynika, że prace w Locarno posunęły się naprzód.

BENESZ POŚREDNIKIEM?

Locarno 13 10.

Benesz wyraża się optymistycznie o dotychczasowym przebiegu rokowań. Niemcy spodziewają się

po ożywionej akcji i ruchliwości Benesa, że znajdzie on formułę kompromisową między stanowiskiem polskim i niemieckim.

Co się tyczy technicznego programu obecnego tygodnia — to na porządku dziennym jest sprawa granic wschodnich Europy. W delegacji niemieckiej obiega pogłoska, że Czesi i Polacy nie będą brali udziału w obradach plenarnych. Sprawy wschodnie będą omawiane w osobistych konferencjach między ministrami spraw zagranicznych oraz delegacjami poszczególnych krajów.

NIEMIECKIE NADZIEJE.

Berlin 13 10.

Z kół delegacji niemieckiej donoszą, że wczorajsze krótkie porozumienie między Skrzyńskim a Stresemannem wykazało, że Niemcy mogą mieć nadzieję, iż Polska nie będzie w swoich dążeniach nieustępliwa, jak się tego obawiała delegacja niemieckiego z powodu stanowiska azjętego przez min. Skrzyńskiego w czasie obrad genewskich. „Nie ulega wątpliwości, że nawet z Polakami dojdziemy do porozumienia” — tak telegrafują ko respondenci pism niemieckich do Berlina.

## Skon sędziego przysięgłego w czasie procesu Steigera.

Lwów 13-10 (pat)

Przed rozpoczęciem rozpraw w procesie Steigera zdarzył się tragiczny wypadek. Mianowicie jeden z sędziów przysięgłych, Zygmunta Szulakiewicz, dyrektor towarzyskiego naffowego zachorował nagle na udar

serca i zmarł, zanim nadeszła pomoc lekarska.

Z powodu tragicznego wypadku spowodowanego tą śmiercią, przewodniczący na prośbę sędziów przysięgłych odroczył rozprawę do intry. godz. 9 rano.

# Pogłoski o przymierzu polsko-sowieckim.

JAK NIEMCY CHCIAŁY PORÓZNIĆ POLSKĘ Z FRANCJĄ.

Znany wielki przemysłowiec nadreński, p. Arnold Rechberg, uchodzący za przyjaciela Ludendorfa i Hindenburga, pisujący od czasu do czasu artykuły w pismach niemieckich, zadenuncjował świeżo Polskę przed Francją. Wystosował on mianowicie do p. ważnego, umiarkowanego dziennika paryskiego „Eclair” długi list, w którym omawia szereg aktualnych zagadnień międzynarodowych dotyczących stworzenia sojuszu przemysłowego Nadrenji i Ruhry z Alzacja i Lotaryngią, organizacji francusko-niemieckiego przymierza z udziałem Polski, rozwiązania kwestji gdańskiej, zbliżenia austro-niemieckiego i inn. Główna jednak część listu poświęcona jest wizycie Cziczeryna w Berlinie. I oto, jakich „rewelacji” dokonują p. Rechberg:

„Cziczeryn zjawił się w Berlinie. On i jego zaufani złożyli niektórym bardzo wpływowym berlińskim nationalistom oświadczenia, których treść jest następująca:

Niemcy nie uzyskają wiele na konferencji w Locarno. Powinny one zawrzeć przymierze wojskowe z Rosją przeciwko Francji i Anglii. Ponieważ Polska przedziela Rosję sowiecką od Niemiec i zagraża drogę na zachód, musimy dojść z nią do porozumienia. Podkreśliłem, będąc w Warszawie, że Francja, która pragnie podpisać pakt gwarancyjny z Niemcami, opuści Polskę. Nawet gdyby jej chciała bronić, to tego nie może zrobić, gdyż jest zrujnowana. Dowodzenia moje wywarły silne wrażenie. Wówczas zaproponowałem, że Rosja sowiecka zagwarantuje bezpieczeństwo zachodniej granicy Polski, oddając ją od Niemiec, i udało mi się zawrzeć tajne wojskowe przymierze między Rosją a Polską.

Wskutek tego Polska mogłaby zaraz przyłączyć się do wojskowego porozumienia sowiecko-niemieckiego.

Niemcy, ze swej strony, pod warunkiem ostatecznego wyrzeczenia się terytoriów, które stały się polskimi w końcu wielkiej wojny, mogłyby otrzymać w wyniku wojny, która wkrótce się rozpocznie, Alzacje i Lotaryngię, kresowe okęgi Francji i Belgii, realizując

w ten sposób marzenia niektórych przedstawicieli „ciężkiego” przemysłu niemieckiego w 1914 roku.

Włochy także mogą przyłączyć się do tego porozumienia. Poleciłem zakomunikować Mussoliniemu, że Włochy stana się mocarstwem pierwszorzędem, jeśli Francja i Anglia zawrą pakt z Niemcami. Obiecałem dyktatorowi włoskiemu Niceę i Sabaudję.

Tym razem łatwo będzie złamać opór Francji i Anglii, ponieważ ich armie i floty „podminowane” są przez propagandę sowiecką. Szczególnie pewni jesteśmy marynarzy angielskich. Francuzi i Angliści żołnierze i marynarze nie będą walczyć przeciwko koalicji, na której czele stoi państwo markowskie, którego dewizą jest wyzwolenie uciesionych narodów. Rozkład marynarki angielskiej uczyni Niemcy królową mórz.

Ponadto, wraz z rozpoczęciem akcji wojennej narody Azji i Afryki, starannie przygotowane przez sowiecką propagandę, powstaną, tak, że Francja i Anglia zostaną sparaliżowane od jednego ciosu. Wojna Turcji przeciwko Anglii będzie sygnałem dla Azji i Afryki.”

W zakończeniu swego listu Rechberg zastanawia się nad fatalnymi skutkami tego planu, w razie jego realizacji. Nie wierzy, aby plany Cziczeryna urzeczywistniły się, ale uważa za swój obowiązek ogłosić je ku powszechnej wiadomości.

Ze swej strony musimy przypomnieć, że tego rodzaju wiadomości o rzekomym układzie wojskowym między Rosją sowiecką a Polską, z włączeniem Niemiec, ukazały się już przed tygodniem w prasie zagranicznej podczas wizyty Cziczeryna w Berlinie. Zaprzeczył im wyraźnie zarówno Sowiety, jak Niemcy. Miały one oczywiście na celu szantażowanie Francji i Anglii „nowem niebezpieczeństwem wojny” i uzyskanie dla Niemiec koncesji w rokowaniach w Locarno, wzamian za „ofiary” z korzyści wynikających z rzekomego planu Cziczeryna. Denuncjacja p. Rechberga ma na celu podważyć zaufanie Francji do Polski.

Zgon Leona Bourgeois'a.



W Paryżu zmarł — jak donosiłszy — Leon Bourgeois, b. przewodniczący Senatu francuskiego, wybitny polityk francuski, wielokrotny reprezentant Francji na posiedzeniach Ligi Narodów.

raud opisuje szczegółowo to, czego był świadkiem w stolicach Sowdepji. I dochodzi do przekonania, że ma przed sobą koniec nieudanej próby zastosowania teorii komunistycznej, która jest jednak czemś tak przeciwnym, nietylko życiu, ale psychice człowieka współczesnego, choćby mało rozwiniętego w kierunku cywilizacji zachodniej, że po krótkich próbach nałamania życia do tej sztucznej teorii, po wylaniu morza krwi, przywódcy komunijstycznej Republiki Rad, wyznać muszą, że nie potrafią u siebie zniszczyć ani nędzy, ani kapitału i jego znaczenia, ani różnicy klas, płatności zajęć etc.

„Po dawnemu żyje się w Rosji dobrze, gdy się ma pieniądze, źle, jeśli ich masz mało, a gdy nie masz, zdychasz z głodu. Dawni burżuazyści na wyginięciu, gdyż nie wolno im ani pracować, ani z Rosji wyjechać, ale tworzą się nowi. Pojęcie równości jest tylko wspomnieniem” pisze H. Beraud oprowadzając czytelnika po nocnych spelunkach, gdzie inne niż dawniej typy rozrzucają w ten sam sposób pieniądze. Magazyny mają na sprzedaż gronostaje i biżuterję i ubierają się w nieżony komisarzy, zamiast wielkich dam z arystokracji, oto wszystko.

Więzienie nazywa się „Instytut pozbawienia wolności”, niema dekoracji, ale znaki wyróżniające”, niema dozorców, ale „starsi robotnicy”, zniesiono karę śmierci w zasadzie, ale w praktyce skwapliwie aplikują „najwyższą karę”, co pozbawia życia tak samiusienko jak carski stryczek. Jest i pożyczka wewnętrzna, są różnice w opłatach robotników i majstrów. Słowem jak mówiła jakaś osoba mało wykształcona lecz rozsądna: ten sam sztuk tyko na inny manjer. Niema gwardiejsów, są kozaki, niema cara jest Trocki i był dopiero co Lenin, którego kult zastępuje religijne potrzeby bolszewickie. Carskie czyny, zastępuje plugawa biurokracja, łapownicza na modłę dawniejszej. Funkcjonują teatry, muzea namnożyły się ze zrabowanych zbiorów, pałaców, nocne restauracje widzą znowu bawiącą się publiczność. Wszystko to jest gorzej ubrane, często z czarnymi pazurami i kudłate, damy nie grzeszą dystynkcją, ale już dzieci tego pokolenia będą mogły udawać bolszewicką arystokrację.

Wiemy już, że podróż Cziczeryna po Europie to pierwszy wyraźny krok do zrealizowania fantastycznych w swej dysharmonji stosunków handlowo-towarzystkich pomiędzy Rosją, a resztą Europy. Tak z miesiąca na miesiąc rozkrusza się nieludzka, ale potężna i niezwykła silna w potwornej swej odwadze koncepcja komunistyczna, by dać miejsce potulnej, na modłę obrzydzonej burżuazji organizacji państwowo-społecznej, która niebawem będzie się tym tylko różniła od reszty Europy, że bliżej miała cechy parweniusza zaczynającego od abc życia kulturalnego, pod które to jarzmo czerwony swój od krwi burżujów kark ugnać będzie musiała.

Tyle ludzi pozabijać, pomożyc głodem całe plemiona, wzniecać ludożerstwo, pożoga i krwią obrzymie zalać państwo, po to, by wrócić do tych samych a osobów życia i współpracy... doprawdy... człowiek myślący kategorjami realnymi, zastanawiać się musi czy nie żyjemy stale w atmosferze domu obłakawych?

## Zycie na kredyt w Ameryce.

Na ten temat pisze nowojorski „Kurjer Narodowy”:

Kredyt towarowy, który w czasie wojny znikł, zda się, zupełnie z powierzchni ziemi, po powrocie do stosunków normalnych znowu odzyskał prawo obywatelstwa. Kupcy zaczęli dbać o klientów, o zbył swoich towarów, wskutek czego powstała możliwość nabywania różnych rzeczy na wypłaty. Silniej, niż gdziekolwiek, ten system bytowania na wypłaty, występuje w Stanach Zjednoczonych. W innych krajach bowiem ludzie owe wszystkie raty i wypłaty uważają bądź co bądź za wielki ciężar, a człowiek, który długi zaciąga — za lekkomyślnego. Natomiast w Ameryce długów nie bierze się ze strony tak tragicznej. W Ameryce istnieje rodzina, które posiadają swój własny domek, wytwornie urządzone, własne auto, a wszystko to za kupione jest na wypłaty i dotychczas nie wyrównane. O ile żywiciel rodziny nie straci z powodu choroby swojej posady, to życie takiej rodziny płynie przeważnie gładko i spokojnie, a gdy dzieci dorosną, to one wypłacają ostatecznie raty no, i na swoją rękę zaciągają nowe długi.

Przeciętny Amerykanin jest ogromnie lekkomyślny, lubi żyć wygodnie, a z długów, dosięgających nawet poważnych kwot, nie wiele sobie robi. Zdarza się nieraz, że ktoś sprawia sobie na kredyt nowe urządzenie, a stare meble wyrzuca, pomimo, że również nie zostały jeszcze wypłacone. Co praw-

da, raty te w Ameryce są niesłychanie wygodne, kupiec zadawała się niekiedy przy poważnych sprawunkach wypłata jednego dolara na tydzień. Kupcy przyczyniają się w znacznej mierze do lekkomyślności swoich obywateli, oddając meble, auta, garderobę na niesłychanie wygodne i drobne spłaty. Ponieważ w Ameryce ludzie zarabiają dobrze, a pracy jest dosyć, więc też obywatel amerykański lubi i chce żyć wystawnie i nie nawykł do ograniczeń.

Oszczędnością odznaczają się przeważnie tylko ci ludzie, którzy niedawno do Ameryki przybyli i z Europy przywieźli ze sobą poczucie konieczności oszczędzania. Dlatego też zdarza się często, że i grant z Europy, w przeciągu 5 do 10 lat doprowadza do tego, że posiada własny dom i auto wolne od długów, co budzi zazdrość rodowitego Yankesa, który twierdzi, że przybysze zabierają wszystkie pieniądze, utrudniając w ten sposób egzystencję tuziemcom. A jednak cała tajemnica dobrobytu niektórych emigrantów, leży niekiedy w ich systemie oszczędnościowym. Ale dzieci ich już tracą przeważnie tę skłonność do oszczędności. Amerykanizują się zupełnie i zaczynają żyć w myśl zasady amerykańskiej: „Miałbym się też o co martwić”. Skutkiem tego już w drugim pokoleniu emigrantów daje się zaobserwować ta sama lekkomyślność, która cechuje sposób życia przeciętnego Amerykanina.

## Dawny ład pod nową formą.

DZIENNIKARZ FRANCUSKI O KOMUNIZMIE.

W ostatnich czasach znany reporter francuskiego „Journal” Henryk Beraud został wysłany do Moskwy w celu przywiezienia z tamtąd jakichś prawdziwych wiadomości. Wybitny ten publicysta, znany ze swych sympatii do Herrieta i przekonania

lewicowych, uchodzi też za wyjątkowy typ dziennikarza szczerzego i piszącego faktycznie to co widzi i wie. A jest to zaleta nawet na Zachodzie dość cenna i niezwykła w dziennikarstwie. Nieprzebradzony źle dla komunizmu, raczej przeciwnie, Be-

Po krótkich i ciężkich cierpieniach zakończył życie dnia 12 października r. b. nasz członek

ś. † p.

# Henryk Szöffler

majster rzeźniczy lat 61.

Pogrzeb z domu żałoby przy ul. Rzgowskiej Nr. 151 odbędzie się dnia 14 października r. b. o godz. 5 po poł. na cmentarz ewangelicki przy ul. Wiznera na który zaprasza P. P. członków cechu rzeźniczego.

Cech rzeźniczy w Łodzi.

## KRONIKA

### KALENDARZYK.

Środa d. 14 października Kaliksta P. M.  
Czytelnia Tow. Przewiścił Francji.  
Piotrkowska 103 (lewa of.) otwarta od 6-8 w

Wystawa  
malarstwa  
rzeźby  
i grafiki.  
Czytelnia  
i audycje  
radiofon.



(Park im.  
Sienkiewicza.)  
Otwarta  
od godz.  
10-ej rano  
do 25 w.

### WIDOWISKA

Teatr Miejski „Wielka księżna i chłopiec”  
Teatr Popularny „Roznosicielka chleba”  
Kino Luna „Korsarz”.  
Kino Casino „Skandal”.  
Kino Reduta „Niechaj nas dziecko sadi”.  
Kino Odeon „Paryz w noc”.  
Kino Grand-Kino „Miłość czy korona”.  
Kino Apollo „Ofiara podstępu”.  
Spółdzielni Prac. Państwowych  
„Świat bez kobiet”.  
Kino Dom Lud. „Miłość przez ogień i krew”.  
Kino Resursa „Taniec Motyla”

Miejski Kinematograf Oświatowy  
„Zbiegła z katorgi”

oOo

### Wiadomości bieżące

#### — „Dziennik Zarządu m. Łodzi”.

Wyszli z druku Nr. 41 (316) „Dziennik Zarządu m. Łodzi”, który zawiera: art. „Ustrój muni cypalny Londynu”; sprawozdanie z 22 (III sesji) posiedzenia Rady Miejskiej; sprawozdanie z działalności Wydziału Opieki Społecznej; obwieszczenia i ogłoszenia władz komunalnych; kronikę miejską.

Adres Redakcji i Administracji: Plac Wolności 14, II piętro, telefon 28—00.

#### — Odroczenia służby wojskowej studentów.

Na skutek starań Komitetu Akademickiego Min. Spraw Wewn. w porozumieniu z Min. Spraw Wojsk. wydało okólnik do p.p.: wojewodów i Komisarza Rządu z zezwoleniem na przyjmowanie podań o odroczenie służby wojskowej studentów roczników 1900—1904 w terminie spóźnionym tj. do dnia 1-go listopada r. b. Po tym terminie żadne podanie nie zostanie uwzględnione z tytułu iż termin ten jest ostateczny i uzyskany w drodze wyjątku. (o)

#### — Komisje podatkowe.

W myśl rozporządzenia Min. Skarbu w sprawie wymiaru podatku od lokali i od placów niezabudowanych Magistrat powołuje komisję do sprawdzenia złożonych przez płatników deklaracji, oraz komisję dla ustalenia wartości lokalu nie wynajmowanego, tudzież dokonania szacunku placów budowlanych. Każda z tych komisji składać się będzie z przewodniczącego i dwóch członków oraz ich zastępców, przyczem co najmniej dwóch członków i dwóch zastępców pochodzących będzie z grona płatników. Połowę członków wybiera Rada Miejska, połowę i przewodniczącego mianuje Magistrat.

# Zaczyna wychodzić na światło.

URZĘDNIK ELEKTROWNI KOWALSKI SPRZENIEWIERZYŁ KILKADZIESIAT TYSIECY ZŁOTYCH.

CZY PO NITCE DOJDZIE SIĘ DO KŁEBKA?

Olbrymie pensje jakie pobierają urzędnicy Elektrowni, nie wszystkim wystarcza na hulaszczę życie, jakie niektórzy z nich prowadzą. Onegdaj doniesiono do prokuratury że urzędnik Kowalski, który był kierownikiem biura wypłat robotników i urzędników, fałszował wykazy obrachunkowe podając fałszywe cyfry sum pobranych.

Malwersacje odkryto dzięki temu, że do Izby Skarbowej na rachunek podatku państwowego i pensji robotników wpłynęła suma o wiele większa niż to wykazała odpowiednia pozycja w księgach buchalteryjnych. Po zbadaniu okazało się, że Kowalski wpisywał do ksiąg mniejsze sumy pieniężne przenosząc saldo do własnej kieszeni. W ten sposób elektrownia poniosła stratę 14.000 złotych.

Ponadto defraudant sprzeniewierzył znaczne sumy pieniędzy swych kolegów. Pieniądze podobno przegrał w karty w towarzy-

stwie kolegów.

Jest znana rzeczą, że niektórzy urzędnicy elektrowni dzięki pobieranych niespolmiernie dużych pensji proporcjonalnie do urzędników innych zakładów przemysłowych mają duże zapasy gotówki, która oddają na duży procent tj. dyskontują weksle na lichwiarski procent.

Kowalski był jednym z pośredników tych panów przy dyskontowaniu weksli pożyczając pieniądze na kilkanaście procent miesięcznie. Podobno powierzone mu przez kolegów sumy sięgają 70.000 złotych.

Kowalski został aresztowany. Energiczne dochodzenie śledcze przeprowadzone w Elektrowni mogłoby niewątpliwie wykazać jeszcze wiele ciekawych spraw dziejących się w Elektrowni, które nie wychodzą na światło dzienne. Sprzeniewierzenie Kowalskiego jest tylko końcem nitki, która mogłaby doprowadzić do kłębka.

## Smutna statystyka.

### LICZBA WEKSLI PROTESTOWANYCH.

Według materiałów, posiadanych przez Wydział Statystyczny Magistratu m. Łodzi, liczba weksli zaprotestowanych u notariuszów łódzkich wynosiła: w czerwcu r. b. — 12,275; w lipcu — 16,494; w sierpniu — 18,073.

Ogólna suma protestów wynosiła: w czerwcu r. b. — 2,774,383 złotych; w lipcu — 3,916,929; w sierpniu — 4,365,556.

W rozpatrywanym 3-miesięcznym okresie do konano w Łodzi 46,842 protesty na ogólną sumę 11,050,868 złotych.

W analogicznym czasokresie 1924 roku liczba protestów wynosiła 64,50 na sumę 19,551,331 złotych. Związując się z ostatnich 2-cho lat, stwierdzamy w bieżącym roku zmniejszenie się liczby protestów. Sądzić należy, iż zauważony spadek liczby zaprotestowanych weksli pozostaje w zwią-

ku ze zmniejszeniem obiegu wekslowego na tle stagnacji ekonomicznej, jaką kraj obecnie przeżywa.

W każdym razie stwierdzić trzeba, iż mamy do czynienia z liczbami protestów niezwykle wysokimi. Ze statystyki przedwojennej Komitetu Giełdowego Łódzkiego wynika, iż w ciągu 1910 roku za protestowano w Łodzi 47,477 weksli. A zatem w ciągu jednego tylko kwartału w r. b. zaprotestowano tyleż weksli, ile w ciągu całego roku przed wojną. W latach kryzysu 1911—12 liczba protestów była wyższa. Mianowicie w 1911 roku zanotowano 79,913 protestów, a w 1912 r. — 118,514. Przeciętą więc miesięcznie w dobie przesilenia przedwojennego, do konano w Łodzi 6,659 wzgl. 9876 protestów. Obecnie zaś miesięczna liczba protestów wekslowych dochodzi do 18 tysięcy.

## W sprawie dyplomów nauczycielskich.

### WYJAŚNIENIE MINISTERSTWA W.R. I O.P.

Swego czasu zarząd Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych w Łodzi zwrócił się do Ministerstwa W.R. i O.P., w sprawie dyplomów nauczycielskich absolwentów Krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych na które to zapytanie ministerstwo wyjaśnia, że: 1) nauczycielom rysunków, którzy posiadają świadectwo ukończenia Krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, przysługuje w zasadzie prawo ubiegania się o dyplom nauczycielski, do nauczania w szkołach średnich ogólnokształcących i seminarjach nauczycielskich, oraz państwowych i prywatnych. 2) Nauczyciele rysun-

ków, którzy nie posiadają świadectwa ukończenia studjów Krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, posiadają jednak częściowo odbyte w niej studja mogą w zasadzie ubiegać się o przyznanie im kwalifikacji i dyplomu nauczycielskiego, 3) Nauczyciele rysunków, którzy ukończyli Warszawską Szkołę Sztuk Pięknych, mogą w zasadzie ubiegać się o przyznanie im kwalifikacji dyplomu nauczycielskiego o ile przedstawia świadectwa mogące być uznane za świadectwa pomyślnego ukończenia tej szkoły. (pap)

Komisje korzystają z przywileju decydowania na prawach Magistratu przy wymiarze i poborze podatków od lokali i od placów niezabudowanych. (o)

#### — Sprawy handlowe.

Jak się dowiadujemy, termin 19 października ustalony dla ocenia towarów zamówionych przed 19 maja, a zarejestrowanych zagranicą, przedłużony został na przeciąg dalszych 6 tygodni. (o)

#### — Obrót wekslowy na poczcie.

Kilka dni temu donosiliśmy o przyczynach, które skłaniają sfery handlowe do przeprowadzenia operacji wekslowych za pośrednictwem poczty. Miarą nieufności do Banków jest liczba listów zleceńowych na pocztę łódzką. Sięga ona cyfry do 500 listów, wobec tego jednak, że w listach tych często przesyłane są 2 lub 3 weksle, przeto liczba weksli zostawionych na inkaso na poczcie wynosi około 1.000. (o)

#### — Rekruci zostali wcieleni do pułków.

Rekruci rocznika 1904, powołani obecnie do wojska, zostali już wcieleni do szeregów.

W dniu wczorajszym z powodu świąt wyznania mołżeszowego i zakończenia ich stawili się rekruci wyznania mołżeszowego.

Równocześnie z poborowymi zostali wcieleni i ochotnicy. W pułku zostają oni skierowani do kąpieli, dostają mundury i są rozdzieleni po kompaniach.

Przy poborze w roku bież. żadnych dezercji nie było. Wszyscy rekurci na apel władz wojskowych stawili się do oddziału. Materiał rocznika 1904 jest nader wyborowy. (o)

#### — Wieczornica u chorągwiarzy.

W dniu 17 paź, tj. w sobotę wieczorem odbędzie się wieczornica Stowarzyszenia Chorągwiarzy parafii Św. Krzyża w Łodzi o dość urozmaiconym programie: śpiewy, deklamacje i wiele innych atrakcji.

Zabawa odbędzie się w sali kolejarzy przy ul. Kilińskiego nr. 77.

#### — Z Towarzystwa Śpiewaczego „Echo” (dawnej Chór Polski przy kościele Św. Krzyża.)

Z powodu przypadającej w styczniu 1926 roku 50 rocznicy istnienia naszego Towarzystwa, najmiejsem prosi Zarząd wszystkich członków zarów, nie popierających jak i czynnych o jaknajrychlejsze zgłoszenie się do sekretariatu celem odebrania kartek do fotograficznej grupy jubileuszowej.

Sekretariat czynny w poniedziałki i czwartki od 19 do 21-ej godz.

# Budowa kanalizacji w Łodzi.

## Odczyt w Stowarzyszeniu Techników.

Dnia 9 bm. o godz. 20,30 odbył się w Sali Stowarzyszenia Techników w Łodzi, Piotrkowska 102, odczyt inżyniera S. Skrzywa na temat: „Budowa kanalizacji łódzkiej”.

Chcąc zainteresować czytelników o es-pokowych dla miasta naszego robotach, poda-emy w zarysie wiadomości, zaczerpnięte z wyżej wzmiankowanego odczytu, który ra-zej miał charakter pogadanki ze wziędu na bardzo popularne ujęcie tematu przez prele-genta.

O budowie kanalizacji w Łodzi marzo-no, jak wiadomo, już w okresie przedwojen-ym; istniał nawet szczegółowy projekt inż. Lindley'a, twórcy kanalizacji i wodociągów w 35 miastach, między innymi również War-szawy.

Otóż stary projekt inż. Lindley'a z roku 1909 zachowany w archiwach miejskich, pozo-stawszy i nadal realnym, zostaje obecnie wprowadzonym w życie pod kierunkiem na-czelnego inżyniera Skrzywana, ucznia twórcy projektu.

Roboty, przewidziane wyżej wspomnia-nym projektem mogły być wykonane bądź oddając je konsorcjum zagranicznemu, któ-reby w swoich rękach utrzymywało również i eksploatację dalszą tegoż, bądź też pozosta-jąc pod zarządem Magistratu, oddawane by-łyby przedsiębiorstwom prywatnym do wy-konania, bądź też własnymi siłami w zakresie i zarządzie samego miasta.

U nas przychylnono się do ostatniej me-żliwości, stwarzając jednak samoistną instytu-cję: wydział budowy kanalizacji i wodocia-gów, zależny od specjalnie utworzonego ko-mitetu budowy w składzie 11 członków: 3 przedstawicieli Magistratu, 5 Rady Miejskiej i 3 poważnych obywateli miasta, wybranych na wniosek Magistratu. Organem wykonaw-czym komitetu budowy jest naczelny inżynier. Magistrat, zatwierdzając rok rocznie budżet komitetu, asygnując potrzebne kwoty, ma prawo kontroli całej pracy za pośrednic-twem mianowanego przez siebie kontrolera, za zgodą którego uskuteczniacie są wszelkie wypłaty, związane z prowadzeniem robót.

Wydział budowy kanalizacji i wodocia-gów składa się z sekretariatu, buchalterji, biura technicznego, działu gospodarczego i działu budowy, rozporządzając odpowied-nymi siłami fachowymi.

Projekt obejmuje prace na przestrzeni 6,300 ha, (1 km. 2:100 ha) licząc się z dal-szym rozwojem miasta. Dotychczas zabudo-wana jest przestrzeń około 1,300 ha. Prace podzielone zostały na 3 serie robót w zwiaz-ku z trzema głównymi kolektorami: 1-y w po-łudniowej stronie, ul. Obywatelska; 2-i około dworca kaliskiego; 3-i przy lesie konstanty-nowskim. Te trzy główne kolektory łączą się, sprrowadzając ścieki do Lublinka, położe-nego nad brzegiem rzeki Ner, dopływu War-ty. Kanaly, przechodzące przez całe miasto wzdłuż ulic doprowadzające ścieki do kole-ktorów wspomnianych, przewidziane zostały w różnych typach, licząc się z miejscowymi warunkami, a więc: 1) jajowe (dół wąski, gór-a szersza) dla odprowadzania drobnej ilości ścieków domowych; 2) gruszkowe (dolna część szeroka) dla odprowadzania stale dużej ilości ścieków i 3) dzwonowe.

Dla sprawnego funkcjonowania kanali-zacji przewidziano również wzrastanie ilości ścieków podczas deszczów, stwarzając w tym celu tak zwane kanaly burzowe. Z chwilą przekroczenia czterokrotnie normalnej obje-tości ścieków podczas silnych opadów atmo-sferycznych zaczyna funkcjonować przelewy burzowe, odprowadzające już bardzo rozcień-czone wody do Łódki i Jasieni. Kanaly burzo-we będą czynne tylko kilka razy do roku przy większych opadach.

By czystość kanałów była możliwie do-skonała, muszą one posiadać ścianki bardzo gładkie, będąc jednocześnie często wentylowa-nymi. W tym ostatnim celu co 40 metrów urządzonym jest wentylator. Rynny deszczo-we domów doprowadzone będą wprost do kanałów i by nie dopuszczają do tworzenia się osadów, co pewien czas odbywać się bę-dzie przemycanie kanałów przez zamykanie odpowiednio w samych przewodach urzede-nych drzwi lub szybów metalowych, magazy-nujących ścieki na odległości 200 metrów: po otwarciu zaś szybów odpływ ścieków na-

stępować będzie z większą szybkością, zabie-rając ze sobą nieczystości nawet dość ciężkie

Materiał do budowy przewodów musi być gładkim, szczelnym i odpornym na che-mikalija.

Wszystkim tym warunkom odpowiada kamionka, z której też wykonane są mniej-sze rury.

Większe przewody muszą być murowa-nymi, mimo że jeszcze nie posiadamy zupeł-nie odpowiedniej cegły, jest jednak nadzieja, że cegielnie miejscowe dostosują się do wy-mogów, jak to miało miejsce w swoim czasie przy budowie kanalizacji warszawskiej.

Pierwsza seria robót, obejmująca prze-strzeń zawartą pomiędzy Dworcem kaliskim, Rynkiem bałuckim, ul. Targowa i torem ko-lejowym obwodowej, zawierająca 118 km. ka-nalów (z tych 10 km. stanowią będą kanaly pozamiejskie a 108 km. kanałów, idących pod ulicami miasta) kosztować będzie w myśl ko-sztorysu inż. Lindley'a z roku 1909. 7,920,000 rbl. w złocie, co przy zastosowaniu współczyn-nika 4 w zależności od chwilowych warun-ków, wynosi około 32,000,000 złotych.

Dotychczas wykonano 6 km. kanałów, z tego w maju 56 m., czerwc-u 68 m., lip-cu 854 m., sierpniu 1,217 m., wrześniu 2,270 m. i 10 dn. października 1,000 m.

Wzrastanie ilości wykonanej pracy w tych samych czasokresach świadczy o zwięk-szeniu się intensywności robót, wobec przysto-sowania się do nich robotników nieobezna-nych z taką pracą, często oderwanych od warsztatów i maszyn tkackich.

Przy pracy stosuje się jedynie 2 mecha-niczne sposoby: transport materiałów wagonami K.E.Z. (dziennie 15-20 wagonów 150 ton-nowych) i usuwanie zbytecznej wody w prze-kopach za pomocą pomp o motorach elek-trycznych. Inne mechaniczne czynniki pracy, jak łopaty i dźwigi parowe uznano za nieod-

powiednie, wobec ciągłego posuwania się tero-ru i pracy wzdłuż zabudowanych niezbyt sze-rokich ulic.

Ścieki, przed wpuszczeniem ich do Ne-ru, przechodzą będą przez centralną stację oczyszczalną w Lublinku, przyczem oczyszcz-a nie odbywać się będzie chwilowo wobec jesz-cze niestwierdzonego dotychczas składu che-micznego tychże, sposobem mechanicznym za pomocą łapaczy piasku, sit ruchomych i osadników. Chwilowy ten sposób oczyszcz-a-nia ścieków nie wpłynie ujemnie na i tak nie-zbyt dobry stan sanitarny Neru.

Dopiero po uruchomieniu kanalizacji, na skutek możliwości określenia składu chemicznego ścieków, zastosowane będą odpowied-nie inne sposoby oczyszczania.

Przechodząc do kwestji finansowej pre-legend wyłuszcza swój projekt według które-go miasto mogłoby własnymi funduszami wy-konać wszystkie prace, związane z budową kanalizacji, oszczędzając z własnego budżetu w przeciągu 3 lat rocznie od 2 do 3,000,000 zł., uchwalając jednocześnie podatek specja-lny niezbyt obciążający ludność.

Po trzech latach będzie już można uru-chomić częściowo kanalizację, czerpiąc z tego dochody, potrzebne na dalsze prowadzenie robót.

Dotychczas budujemy kanalizację na skutek zaciągnięcia pożyczki od rządu w wy-sokości 3,200,000 zł., przyczem do obecnej chwili wydano już 3,060,000 zł. W październi-ku otrzymamy dalszą pożyczkę. W przysze-łym roku na cele budowy kanalizacji magi-strat pobierać będzie 100 proc. dodatek do podatku od nieruchomości.

Kończąc swoje wywody, prelegent zwró-cił się do obecnych z prośbą o poparcie słow-ne i moralne zamierzeń jego idących w kie-runku jaknajszybszego ukończenia prac i na-dania przez to miastu wyglądu europejskiego.

## Schwytanie niebezpiecznego złoczyńcy.

JAKÓB FLORDERWASER POD KLUCZEM.

Jeszcze w roku 1923 Ekspozytura Urzędu Śledczego w Łodzi rozesała po całej Polsce foto-grafje 30 letniego Jakóba Florderwaser niebezpie-cznego wiamywacza, króla kasjarzy, podrabiacza pieniędzy, fałszerza dokumentów i znanego no-zownika jakoteż stręczyciela do nierządu.

Wszystkie poszukiwania za niebezpiecznym złoczyńcą były bez skutku, gdyż skoro Florder-waser poczuł iż jest inwigilowanym natychmiast prze-bierał się i zmieniał swą fizjonomję stawając przy-tem w najlepszych hotelach, gdzie przedstawiał się jako bogaty przemysłowiec.

Wiele kradzieży brylantów i różnych rzeczy z hotelów należy przypisywać działalności Florder-wasera, który zawsze umiejętnie wykręcał się i zni-

kał z oczu policji której zdawało się, iż złoczyńca jest osaczony.

W dniu onegdajszym otrzymała Łódzka polic-ja poufne wiadomości, że Florderwaser przebywa w Łodzi i ukrywa się w domu przy ulicy Kamie-niej nr. 3 gdzie niezwłocznie kilku tajnych agen-tów udało się aby przytrzymać złoczyńcę.

Wszystkie środki ostrożności zostały prze-strzeżone, gdyż wedle wiadomości policji z całej Polski Florderwaser kpił sobie z kilku agentów, a widząc iż jest otoczonym i mieszkanie znajdu-je się na trzecim piętrze skąd skok był śmiertel-nym Florderwaser poddał się i odstawiony do urzę-du śledczego oddany został do dyspozycji proku-ratora. (pap)

## Teatr i sztuka

— Teatr Miejski.

Dziś, środa i czwartek, sensacyjna komedja w 3-acta Alfrida Savoir'a „Wielka księżna i chłopiec hotelo-...” z Izą Kozłowską i Januszem Warneckim w rolach tytułowych. W akcie III—cim wielkim powodzeniem cieszy się kabaret rosyjski w wykonaniu Jarockiego, Krzemieńskiego, Ławro-wej oraz kwartetu śpiewaczego.

W piątek przedstawienie dla członków Zrze-szeń inteligentkich po cenach zniżonych, komedja —satyra de Flers'a i Croisset'a „Nowi panowie” z Stefanją Jarkowską, Konstantym Tatarkiewiczem i Jerzym Woskowskim w rolach głównych.

W sobotę o godz. 3 m. 30 po południu zwar-te przedstawienie dla młodzieży szkolnej, dane bę-dzie po raz ostatni arcydzieło szekspirowskie „Sen nocny 1. i 2.iej”. Wieczorem po raz 6—ty świetna ko-medja Savoir'a „Wielka księżna i chłopiec hote-lowy”.

W niedzielę o godz. 3 m. 30 po południu w ce-nach zniżonych, znakomita komedja Stefana Ze-romskiego „Uciekla mi przepióreczka” w świetnej obsadzie premierowej.

— Teatr Popularny.

Dziś, w środę, dn. 14—go bm. o godz. 8 15 wieczorem graszący się ogromnym powodzeniem

niezwykle ciekawy i silny dramat „Roznosicielka chleba” pełen tragicznych powikłań i konfliktów. W roli głównej p. W. Szczepańska.

W próbach świetna sztuka Szatłiewiczza „Ku-la u nogi” — jutro t. j. w czwartek, dnia 15—go h. m. po cenach do połowy zniżonych od 50 gr — 1,50 „Roznosicielka chleba”. — Kasa czynna codzien-nie od 12—3 i od 5—10—ej wiecz. w gmachu teatru przy ul. Ogrodowej 18.

— Aleksander Moissi.

Aleksander Moissi wystąpi dnia 15 bm. o godz. 8,30 wiecz. w sali Filharmonji. Program Moissiego, niezwykle urozmaicony, obejmie utwory Goethego, Schillera, Szek-spira, Dehmela, Rilkego, Kasprowicza, Tet-majera i innych.

— Pietro Mascagni w Łodzi.

Nielada sensację oczekuje Łódź na pierwszym wielkim koncercie symfonicznym. Oto jeden z naj-słynniejszych kompozytorów współczesnych wielki twórca opery „Cavaleria Rusticana” Pietro Mas-cagni przybywa osobiście do Łodzi, aby w ponie-działek dnia 19 października o g. 8,30 wiecz. zady-rygować naszą Orkiestrą Filharmoniczną.

Kasa Filharmonji rozpoczęła już sprzedaż bi-letów.



## Feljeton.

Tajemniczy gość lub sto złotych  
w jednym banknocie.

Nagle a niespodziewane wrażenia: radość, smutek lub zimno-ciepły podziw, mogą człowieka w pewnych wypadkach doprowadzić do głupiego stanu trwałego, wieczystego znieczulenia!

Stan ten ci wszyscy dobrze znają, którzy mieli honor umrzeć spokojnie na atak sercowy, wulgarnie „szlagiem” zwany!

Niesympatyczne te fakty dla przedmiotów takiego „uderzenia” zachodzą, niezbyt często, a o masowych wypadkach dotychczas nikt nie słyszał...

W ubiegłym tygodniu byłem jednak świadkiem w znanej powszechnie restauracji „Tivoli” niebywałej sceny, zagrażającej w końcowym, efekcie właśnie takim masowemu i przypadkowemu u nicestwieniu się.

Oto pewien gość, chcąc zapłacić rachunek, wyjął z portfela... a dziwy niesłychane... banknot stu złotych!

Kelner orientacji!

Po chwili podejrzliwie przyglądając się go-

ciowi, zaczął go i zn. banknot a nie gościa — obrać na kilka stron, poczem skierował się do kantoru.

W sali uczynił się ruch niezwykły!

Goście zerwali się od stołów, zbliżyli do krusza i poczęli najfantastyczniejsze płodzić przypuszczenia.

Kilku zemdłało z nadmiaru wrażeń.

W międzyczasie właściciele restrakcji odbywali poufną konferencję! Nikt nie mógł stanowczo stwierdzić, czy banknot jest prawdziwy, gdyż w obiegu, jak wiadomo, nigdy się go prawie nie widzi.

Wreszcie zdecydowano się zatelefonować do urzędu śledczego.

Inspekcyjny w towarzystwie cywilnych agentów przygłopotował taxistem, nie mógł jednak przeдрzeć się przez tłumy, żadne ujrzenie egzotyczną widoczną figurę mającą aż sto złotych!

Z kina „Luna” widzowie zamiast na ulicę płynęli do sali.

Zawezwany II Oddz. Straży Ogniovej i pluton policji konnej starał się opanować masę!

Tymczasem dyrekcja restauracji znalazła się w nowym kłopotcie! Jeśli nawet banknot będzie dobry, to w jaki sposób w Łodzi go zmienić?!

Ani bank, ani żadna z najpoważniejszych

firm tego uczynić nie jest w stanie!

Policja przystąpiła do wylegitymowania gościa.

Było kilka możliwości!

Albo był to międzynarodowy aferzysta albo wybitny działacz komunistyczny albo kasjer „Niewspolorgu”, mający wpłacić udział kuponów państwowych w wys. 100 złotych.

Byli tacy, co twierdzili, iż banknot ten to zasilek dla zjednoczonych banków łódzkich, przyznany im dla uspokojenia opinii przez Ministerstwo Skarbu, mające jako zabezpieczenie kilka pociągów makulatury z poprzednio wydanych objaśnień podatkowych!

Tajemniczy gość na widok policji uśmiechnął się pod gołym wąsem i zaklął cichutko w międzynarodowym dialekcie!

I cóż się okazało?

Był to przedstawiciel firmy „Popocatepetel”, który wiół pożyczkę zagraniczną w wspomnianej wysokości na dalsze prowadzenie robót kanalizacyjnych.

Po rozmowie z wojewódzkim fachowcem zrezygnował i poszedł pieniądze ulokował w Tivoli, czem wybitnie zasilił rynek miejscowy.

Hapa.

II URZĄD SKARBOWY.  
PODATKÓW I OPŁAT SKARBOWYCH  
W ŁODZI

Łódź, dnia 13 października 1925 r.

# OCŁOSZENIE.

II Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych w Łodzi podaje niniejszem do ogólnej wiadomości, że na pokrocie za ległych podatków i opłat skarbowych odbędzie się publiczne licytacje ruchomości zajętych u niżej wyszczególnionych dłużników dnia 21 października 1925 roku między g 10 rano a 4 popoł.

- |   |   |  |
|---|---|--|
| 1) Friedman M. i Rapoport r. Sienkiewicza 9. pianino, zegar, stół, 6 krzesel.   | 15) M. Lipskier, Cegielniana 41. 700 butelek trunków.   | 31) Hoherman Leon, Andrzeja 14. maszyna do pisania, 2 biurka, 100 sztuk cygaretek. |
| 2) Ferster Jakób i Syn, Wschodnia 57, 30 sztuk towaru.  | 16) Baranowski Jan, Piotrkowska 109, maszyna drukarska.   | 32) Hartman Robert, Karolewska 9. 2 torby karnie.                                  |
| 3) Boms N. D., Przejazd 40. meble.  | 17) Margulies L., Pańska 72. 200 sosnowych desek  | 33) Roffgiel Dora, Zielony Rynek 6. bufet, waga, lodówka, stolik, 4 gęsi bite.     |
| 4) Spitz Samuel, Przejazd 56, 25 sztuk szewiutu.  | 18) Polaków Michał, Zielona 3. meble pianino.   | 34) Rychter Roman, Przejazd 47. meble.   |
| 5) Hurwicz Józef i Banes Icek Heresz, Cegielniana 53, kasa ogniotrwała, 100 mtr. podszewki, tremo, otomana i kredens. | 19) Henke Michał, Piotrkowska 89, meble.  | 35) Fiedler Henryk, Składowa 38. pięć komód  |
| 6) Grosberg Szlama, Piotrkowska 82, 20 sztuk towaru.  | 20) Szpigiel Faiga Południowa 28, pianino, meble.   | 36) Epsztajn Izrael, Węglowa 8. 1000 pudów drzewa opałowego.                       |
| 7) Szajbe Icek Majer, Wschodnia 74, 16 sztuk satyny.  | 21) Bursztyn Szlama, Piotrkowska 19, kredens, tremo, stół, 6 krzesel.                           | 37) Minowicz, Krengiel i Saka Dzielna 1. 10 sztuk weluru.                          |
| 8) Albek, Działowski i Biderman, Szkolna 10, meble.   | 22) Blajwajs M., Konstantynowska 20, kredens, garderoba.  | 38) Przygórscy B-cia, Piotrkowska 104, 200 sztuk podszewki.                        |
| 9) Strauch Majer Cegielniana 38, 50 sztuk towaru  | 23) Wolkowicz Lajb, Pomorska 3. 25 par butów.   | 39) Pechman i Liberman, Piotrkowska 44. 20 sztuk barchanu.                         |
| 10) Krakowscy Maria i Z. Pomorska 69, meble.  | 24) Flatto Dawid, Piotrkowska 7. meble.   | 40) Rozenblum Sara, Dzielna 9. 500 butelek wina.                                   |
| 11) Goldsobel i Mandel, Piotrkowska 27, meble.  | 25) Cygler L. i Abr. Piotrkowska 17. Narutowicza 56, meble pianino.                             | 41) Bromberg Jakób, Piotrkowska 82, 4 sztuki towaru.                               |
| 12) Lissak M. H., Piotrkowska 5, 36 obrazek, 20 pierścieni, 10 sztuk budzików, kasa ogniotrwała, 10 klosików.         | 26) Frenkiel J. Narutowicza 3, 30 tuzinów pończoch, 10 sukienek dziecięcych, urządzenie sklepu. | 42) Gnatt Pinkus, Piotrkowska 56, meble.   |
| 13) Bajgielman i Korngold, Narutowicza 1, 200 butelek trunków.  | 27) Rypsztajn H., Wschodnia 70, meble.  | 43) Grynberg Berek, Nawrot 2, urządzenie sklepu rzeźniczego.                       |
| 14) Goldberg Iser, Pańska 37, meble   | 28) Czarnobroda Icek, Narutowicza 7, meble.   | 44) Białostocki A., Piotrkowska 64, 25 worów maki żytniej.                         |
|   | 29) Szpigiel Jankiel, Kilińskiego 89, meble.  |  |
|   | 30) Juwen D., Kilińskiego 42-46, meble.   |  |

Zasekwestrowane ruchomości są do obejrzenia w dniu sprzedaży u wymienionych dłużników na miejscu licytacji.

Kierownik Urzędu PODMUNIKI.

## Drukarnia Akcydensowa

# „ROZWOJ”

Łódź, Al. Kościuszki 41.

Przyjmujemy wszelkie roboty wchodzące  
w zakres drukarstwa, jak to:

blankiety, rachunki, koperty i nakłady tygodników

Ceny bardzo przystępne.

Dla prenumeratorów 15 proc. ustępstwa

A gdy zobaczysz ciotkę ma, to jej się kania!

powiedz jej, że ja, siostry, kuzynki, ciotki, me, wszyscy moi krewni, znajomi i przyjaciele

kupujemy tylko u Leona Rubaszki.

Na wypłatę! Najtańsze ceny! Najwygodniejsze warunki!

Dla pań: Różne jedwabie na płaszcze, kotik Plusz, aksamit, gabardiny bostony, towar w siatkę kraty, ryps, szewioty crepe de chine, pafta, chemiz, nóżki oelek, crepe marocaine, musliny, jedwabie, pizeline. Dla panów: kostony, kamgarny, gabardiny, spodnie, płaszcze gumowe, płótno białe, purpur, materacowe, refiry, obrusy, wafolna, przesłoradia, ręczniki, chusteczki, etaminy, batysty, satyny, firanki. Gotowe damskie i męskie płaszcze, sweatry, Gotowe damskie i męskie koszule, Pończochy, skarpetki, Koldry, wafolne, puszowe, pikowe i dużo innych rzeczy. (2435)

Leon Rubaszki, Kilińskiego № 44

Tel. № 56-48

Firma egzystuje od 1899 roku

Młodzi i zdolni

## akwizytorzy

mogą się zgłaszać do adm. „Rozwoju” w godz. od 9-12.

# PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

**PRAZOWNIA WYROBÓW JUBILERSKICH:**

F. Dębowski Piotrkowska 186.  
**SKŁADY WIN I WÓDEK:**  
St. Kaczmarek, Przejazd 51.  
**SKŁAD INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH:**  
Boniewicz, Targowa 38.  
**ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKO—JUBILERSKI:**  
Placek, Brzezińska 10.  
**KWIAZIARNIE ARTYSTYCZNE:**  
Salwa, Narutowicza 27.  
**SKŁAD SZYB:**  
Olejniczak, Główna 14.  
**ZAKŁADY KRAWIECKIE:**  
Majeranowski Piotrkowska 132.  
**REPERACJA SAMOCHODÓW:**  
Nowo—Zarzewska 44, tel. 30—27.  
**PRAZOWNIE UBRAN MĘSKICH:**  
Nawrocki Bednarska 8.  
**SEKOLY KROJU:**  
„Józefina” Piotrkowska 163.  
**KRAWIEC DAMSKI:**  
Wronecki Piotrkowska 133.  
**SKŁADY WÓDEK:**  
Splawski Szosa Pabjanicka 54.  
**SKŁADY WÓDEK I DELIKATESÓW:**  
Zielonka Rzgowska 32.  
Wieczorkowski Rzgowska 90.  
**PIEKARNIE:**  
Kruszyński Kątka 56.  
Piotrowski Łączna 47.  
Wojciechowski Piaskowa 28.  
Sawicki Szosa Pabjanicka 35.  
Adamczyk Nowo—Zarzewska 46.  
Ludwikowski Kilińskiego 235.

**AKUSZERKI:**

Molencka Rzgowska 92.  
**ZAKŁADY KOWALSKIE:**  
Lawiński Kątka 70.  
**SKŁADY DRZEWA I WĘGLA:**  
Gawroński Poprzeczna 2.  
Szmigielski Rzgowska 81.  
Sobczyński Szosa Pabjanicka 27.  
**ZAKŁADY KRAWIECKIE:**  
Lowicki i Spencerski Wólczajska 99.  
Topko Rzgowska 42. (Męski)  
**PRAZOWNIE OBUWIA:**  
Cieślik Towarowa 8.  
Pajkert Napiórkowskiego 69.  
Mokrosiński Zgierska 28.  
Lipiński Orla 5.  
**ZAKŁADY REP. SAMOCHODÓW:**  
Romanowski Nowo—Zarzewska 44.  
**ZAKŁADY REPERACYJNE ROWERÓW:**  
Stefański Napiórkowskiego 72.  
**SKLEPY SPOŻYWCZE:**  
Franiak Szara 15.  
Trąbczyński Rzgowska 42.  
Pasiak Kątka 24.  
Walenta Kątka 52.  
Kurpesa Wiznera 35.  
Nowak Piaseczna 18.  
Zalewski Warszawska 18.  
Dytkowski Rzgowska 72.  
Próchnicki Sokola 4.  
Kozaczek Wiznera 19.  
Jastrzębska Suwalska 16.  
Engelhardtowa Sienkiewicza 37.  
J. Amerski Plac Kościelny 6.

**PIWIARNIE:**

Mikoszewski Kątka 56.  
**RESTAURACJE:**  
Sułkowski Rzgowska 65.  
**SKLEPY GALANTERYJNE:**  
Dragan Przędzalniana 93.  
**RESURSA RZEMIEŚLNICZA:**  
Kilińskiego 123.  
**BUDOWA STUDZIEN ARTEZYJSKICH:**  
Jasiński Pomorska 47.  
**ZAKŁADY STOLARSKIE:**  
Adamczyk Rzgowska 53.  
**MASARNIE:**  
Skowroński Hrabowska 18.  
Holi Kątka 56.  
Szwedarski Wólczajska 228.  
Majewska Zgierska 134.  
P. Mackieła Konstantynowska 86.  
Wandachowicz Zgierska 87.  
Skucezyński Brzezińska 46.  
F. Uźnicka Kątka 34.  
J. Bartniak Radwańska 49.  
**SKŁADY PASZY:**  
Kaszyński Zgierska 87.  
**PRALNIE:**  
Cieślak Brzezińska 74.  
**PIWIARNIE—JADŁODAJNIE:**  
P. Kowalczyk Napiórkowskiego 50.  
**HERBACIARNIE—JADŁODAJNIE:**  
W. Pieczatkowski Kątka 4.  
**ZAKŁADY FRYZJERSKIE:**  
M. Chwałewski Radwańska 51.  
**MAGAZYNY DAMSKICH KAPELUSZY:**  
Walecka Rzgowska 27.

Przeżywanie czasu bardzo ciężkie. Niejako trudno związać koniec z końcem niejedną nie wie jak związać budżet domowy. Powyżej podajemy spis firm, czysto polskich, rzemieślników, sklepów — wogóle producentów, nabywanie w których jako z pierwszego źródła oszczędzisz niejednemu wielu groszy. A z tych groszy składają się złote, dziesiątki i setki złotych. Pomagajmy sobie wzajem. Kupujmy u firm ogłoszonych powyżej a przetrzymamy też te ciężkie czasy. Reklama jest dźwignią rzemiosła i handlu.

## Kolana karbowane RURY DO PIECÓW

o różnych przekrojach, oraz masowy wyrób artykułów toczonych z blachy polecają:

Zakłady Przemysłowe

## Bronisław Grabowski

Łódź, ul. Zakłosa 50 | Tel. — Telefon 38 53. (2659)

### Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

A! Na wypłatę Taniol! Wygodnie! Białe towary: blanele, barchany, purpur, prześcieradła, ręczniki, obrusy, matracowe franki, kapy, Leon Rubaszkin Kilińskiego 44. 3117-6

A! Na wypłatę Taniol! Wygodnie! Ręps, boston, gabardina, szewili, aksamit, kapo-chino, pluszowe kapy, chustki zimowe, sweatry, Leon Rubaszkin Kilińskiego 44. 3119-6

A! Na wypłatę Taniol! Wygodnie! Gotowa damska, męska bielizna, pończochy, skarpetki, referusy, krawaty, damskie męskie szale, Leon Rubaszkin Kilińskiego 44. 3118-6

A! Na wypłatę Taniol! Wygodnie! Na płaszcze, kotki, plusz, baranek, zamaz, wełna, gotowe płaszcze Leon Rubaszkin Kilińskiego 44. 3116-6

Na wypłatę Taniol! Wygodnie! Męża! kup żonę parę pięknych, paszystych, watawycych korder z kapami zyrardowskiego płótna, Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. 3114-6

Bieliznę i eską, krawaty, rękawiczki, pończochy, skarpetki, parasole, laski, gietry, szalki, trykoty poleca sklep galanteryjny Marji Czempik, Łódź, ulica Główna 17. 3152-1

Skóry twarde i miękkie, wielki wybór nieprzymakalnych zelówek, w Spółce Szewców ul. Piotrkowska 95. 3062-2

Dom marowany z ogrodem owocowym, 1 pokój z kuchnią, wolne od zaraz, sprzedam za cenę 7.500 Zgierz-Przybyłódw Andrzej 1. Lewandowski. 3152-4

Okazyjnie sprzedam czarny stolik, otomany, kozetki, krzesła, łóżka z materacami, Nawrot 8. Gała. 3146-2

Kupię plac wśród dwudziestu za gotówkę Oferty pod „Kupię plac”. 3161-1

Sprzedam sklep z mieszkaniem Przędzalniana 59. 3168-2

Pszczelarze z powodu wyjazdu 4 ul. z pszczołami sprzedam Wiad. Składy Amuniej Radoszcz. 3178-2

### Różne:

A! Niniejszem ogłaszam, że z Polską Składnicą Włókienniczą, jak z całą tą aferą, absolutnie niemam nic wspólnego Leon Rubaszkin. 3115-1

Akuszerka Pipikowa przyjmuje zamówienia, Pań. Piotrkowska 132, m. 14. 2992-4

Hatciarka przyjmuje roboty ręczne. Przędzalniana 51, IV p. Leokada Wdowiak. 2-

Potrzebna energiczna gospodyni do folwarku, Wiek do lat 50. Oferty w Rozwoju pod „Folwark”. -1

Potrzebny jest dozorca domowy z dobrą rekomendacją. Zgłaszać się do gospodarza Plac Wolności № 5. 3155-1

STUDENT udziela matematyki, łaciny, fizyki, języków, Kilińskiego 96-3 druga brama, godzina 7. 3167-2

Pokój przy rodzinie. Główna 50 m. 36 prawa oficyna. 3166-2

Żołna krawcowa poszukuje szycia w prywatnych domach Piotrkowska 255 m. 20. -1

Francuski doskonały, tani, konwersacja, pomoc szkolna Sienkiewicza 51, m. 14, od 10—12 i od 7—9. 3164-2

Osoba sympatyczna łagodnego charakteru zajmie się gospodarstwem u samotnego, bez służącej zna reperacje. Oferty pod W. Z. do Rozwoju. 3160-3

Przyjmę dwie panie lub 2 chłopskich uczniów na mieszkanie (bez utrzymania). Oferty do Rozwoju pod „I. K.”. 3175-6

Wdowiec samotny poszukuje pokoju w pobliżu Głównej. Główna 11 sklep krawiecki. 3169-3

Gospodyni młoda inteligentna z 6-letnią praktyką przyjmie posadę samodzielną. Oferty składać do Rozwoju pod „Energiczna”. 3172-2

W Zgierzu tuż przy lesie Łąka Bromskim do sprzedania morgi ziemi Zgierz Piotrkowska 48. 3156-2

Akuszerka Leonora Zalewska-Rowa przyjmuje zamówienia, Pań. od 9—10 r, biednym darmo. Traugutta 5 prawa of. 1 p. 3158-2

Poszukuje prania w domach prywatnych Emilji 48, Cieślakiewicz. 3159-3

### Zgubione dokumenty

Konieczna Władysława zgubiła dowód osobisty wydany przez Komis. Rządu na miasto Łódź. 3151-2

Zgubiono zezwolenie na wyjazd zagranicę na imię Hugo Konrad. 3170-3

### Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych skórnych i włosów Gabinet Roentgena i światłolecznictwa Piotrkowska 144 róg, Swana Giellicka 2. Godz. przycię od 9—2 16—8. dla pań 5—6. Telefon 29-45. 2226

### Potrzebny

natychmiast samodzielny tarzadziowiec (sznyciarz). Zgłoszenia tylko pierwszorzędnym sil pod literą „Z, P.” do Rozwoju. 2657-2

TANIU sprzedam skrzypce stare, re, gitarę, mandolinę włoską, ksyloton i auty. Ul. 6-go Sierpnia 18 m. 14. 3145-1

WYK. OG. USZK. Przed tekstem 30 gr., w tekście 30 gr., za tekstem 5 gr., zwykłe 7 gr.; wśród drobnych 10 i nekrologi 25 gr., komunikaty 25 gr., za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz; duże litery 50 gr.; najniższe ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów — wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 10 łamów. Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa edycja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 6—ej 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

Adres w telefonie 350; miesięcznie — 30. — zł

Redaktor naczelny i wydawca: Jan Cześniński

Wydawnictwo: Jan Cześniński

Redaktor odpowiedzialny: Ludwik Rynkowski